

**Sygn. akt VII Ua 21/17**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz**

Sędziowie: SO Anna Kozłowska-Czabańska

SO Agnieszka Stachurska (spr.)

**Protokolant: st.sekr.sądowy Maria Nalewczyńska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017 r. w Warszawie

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

przy udziale zainteresowanego (...) S.A. w W.

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 listopada 2016 roku sygn. akt VI U 259/16

oddala apelację.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Anna Kozłowska-Czabańska

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 23 listopada 2016r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**, po rozpoznaniu sprawy B. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. o zasiłek chorobowy, z udziałem zainteresowanego (...) S.A. w W., zmienił zaskarżoną decyzję:

- w punkcie pierwszym w ten sposób, że przyznał odwołującej się B. P. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 3 października 2015 roku do 24 listopada 2015 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru;
- w punkcie drugim w ten sposób, że uznał, że odwołującej się nie przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od 5 listopada 2015 roku do 24 listopada 2015 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru oraz
- w punkcie trzecim w ten sposób, że uznał, że B. P. nie zachowuje prawa do wynagrodzenia za czas choroby zgodnie z art. 92 Kodeksu pracy za okres od 3 października 2015 roku do 4 listopada 2015 roku oraz, że nie powstała nadpłata zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za w/w okres w łącznej kwocie brutto 6.281,94 zł, którą płatnik

składek (...) S.A. z siedzibą w W. nienależnie rozliczył w ciężar składek na ubezpieczenia społeczne (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 listopada 2016r., k. 36 a.s.).

### **Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń i rozważań prawnych:**

Odwołująca się B. P. jest pracownikiem (...), zatrudnionym w Magazynie (...) na stanowisku starszego operatora magazynu. W dniach 2 - 3 października 2015r. pracodawca zorganizował wyjazd integracyjny. Zgodnie z agendą wyjazdu pomiędzy godzinami 11:00 - 13:45 i 15:00 - 16:45 zorganizowane były zabawy i konkursy integracyjne. W agendzie wskazano również, że pracownicy powinni zabrać ze sobą strój sportowy oraz obuwie na zmianę, albowiem konkursy będą odbywały się na hali sportowej.

W dniu 2 października 2015r. w trakcie zajęć sportowych - gry w piłkę - dla utrudnienia wszystkim pracownikom polecono założyć długie sukienki na szelkach zakończone obręczą. Dla odwołującej się sukienka była za długa i kończyła się w połowie łydki. B. P. chcąc kopnąć piłkę zaważyła butem o wewnętrzną gumkę stroju i tracąc równowagę przewróciła się. Następnego dnia pojechała do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie kości łódeczkowej i innych części przedramienia, co skutkowało wystawieniem jej zwolnienia lekarskiego na okres od 3 października 2015r. do 25 października 2015r.

W protokole Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy ustalono, że zdarzenie jest traktowane na równi z wypadkiem przy pracy .

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.:

- odmówił B. P. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 3 października 2015r. do 24 listopada 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru i z ubezpieczenia chorobowego za okres od 3 października 2015r. do 4 listopada 2015r.;

- przyznał prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od 5 listopada 2015r. do 24 listopada 2015r. w wysokości 80% podstawy wymiaru;

- uznał, że ubezpieczona zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas choroby zgodnie z art. 92 kodeksu pracy za okres od 3 października 2015r. do 4 listopada 2015r.;

- stwierdził, że powstała nadpłata zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 3 października 2015r. do 24 listopada 2015r. w łącznej kwocie 6.281,94 zł brutto, którą płatnik składek (...) S.A. z siedzibą w W. nienależnie rozliczył w ciężar składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych oraz w aktach rentowych, których nie kwestionowała żadna ze stron i dlatego zostały ocenione jako pełnowartościowy materiał dowodowy Ponadto podstawę ustaleń faktycznych stanowiły zeznania odwołującej się B. P..

Dokonując rozważań prawnych Sąd I instancji powołał art. 6 ust. 1 ustawy dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity – Dz. U. z 2014 roku, poz. 159), zwanej dalej ustawą zasiłkową, który stanowi, że zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Sąd Rejonowy odwołał się również do art. 8 ustawy zasiłkowej oraz art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002r., Nr 199, poz. 1673), który wskazuje, że za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w

drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy (ust. 1). Na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnień do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się również wypadek, któremu pracownik uległ w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań (ust. 2).

Ponadto art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. stanowi, że zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100% podstawy wymiaru (ust. 1). Podstawę wymiaru zasiłku i świadczenia, o których mowa w ust. 1, stanowi kwota będąca podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe (ust. 2).

Sąd Rejonowy wskazał, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że odwołująca się od dnia 3 października 2015r. do dnia 24 listopada 2015r. była niezdolna do pracy z powodu urazu jakiego doznała podczas podróży służbowej odbywanej w dniach 2-3 października 2015r., tj. złamania kości łóeczkowej i innych części przedramienia - czego organ rentowy nie kwestionował.

Sąd I instancji podkreślił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił odwołującej się prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego, powołując się w uzasadnieniu decyzji na fakt bezzasadności zapisów w protokole powypadkowym. Zdaniem organu rentowego do wypadku doszło podczas spotkania o charakterze wyłącznie integracyjnym, a wypadek pracownika podczas gry w piłkę nie jest wypadkiem traktowanym na równi z wypadkiem przy pracy, ponieważ nie pozostaje w związku funkcjonalnym z pracą oraz w związku z wykonywaniem czynności służbowych wynikających ze stosunku pracy. W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik ZUS podniósł dodatkowe okoliczności, a mianowicie, że uczestnik gry w piłkę nożną powinien posiadać odpowiedni strój gimnastyczny, stąd postępowanie ubezpieczonej nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych jej na wyjeździe zadań. Zdaniem organu rentowego, w zachowaniu ubezpieczonej można dopatrzeć się naganności uzasadniającej uznanie, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową, bo pomimo pełnej świadomości co do nieodpowiedniego stroju do gry w piłkę, B. P. wyraziła wolę jego założenia.

Sąd I instancji, analizując stanowisko organu rentowego, wskazał, że do wypadku bezsprzecznie doszło podczas podróży służbowej, pomimo faktu, że wyjazd miał charakter integracyjny. Funkcją tego typu wyjazdów jest bliższe poznanie się pracowników oraz budowanie więzi między członkami zespołu, co niewątpliwie wpływa na poprawę atmosfery w pracy oraz sprzyja większej wydajności. Zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, organizowanie tego typu wyjazdów przez pracodawców leży w ich szeroko rozumianym interesie biznesowym. Jeśli chodzi zaś o strój do gry w piłkę, to z zeznań odwołującej się jednoznacznie wynika, że nie wynikał on z jej wyboru, tylko był skutkiem jasnego polecenia i dotyczył wszystkich grających. Dodatkowo Sąd I instancji zaznaczył, że świadek E. G., która obserwowała grę odwołującej się, nie brała w niej udziału, albowiem była przydzielona do pierwszej grupy i w tego typu zajęciach uczestniczyła wcześniej w godzinach przedpołudniowych. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika jednocześnie, aby pracownicy mieli jakikolwiek wybór co do stroju podczas gry oraz co do samego faktu uczestnictwa w zajęciach. Wręcz przeciwnie, z zeznań odwołującej się bezspornie wynika, że wszyscy pracownicy jednakowo ubrani mieli obowiązek uczestniczyć w grze. Wobec powyższego stawianie B. P. zarzutu nieodpowiedniego stroju w świetle powyższych ustaleń, w ocenie Sądu Rejonowego, jest nieuzasadnione i krzywdzące. Oczywistym jest, że odwołująca się była świadoma, że długa sukienka nie jest strojem sportowym, ale pracodawcy organizującemu tego typu grę chodziło o jej utrudnienie. Ponadto tego typu zajęcia miały miejsce wcześniej, w godzinach przedpołudniowych i do żadnych kontuzji nie doszło.

Sąd Rejonowy w rozważaniach prawnych powołał pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 8 października 1999r. (II UKN 545/98), w którym wskazano, że wypadek pracownika w czasie podróży służbowej, biorącego udział w jej części rekreacyjnej, podlega ochronie prawnej z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983r., Nr 30, poz. 144 ze zm.), chyba że zachowanie pracownika jest naganne w sposób uzasadniający uznanie, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu I instancji, niezrozumiałe jest stanowisko organu rentowego, który podnosił, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową, bo pomimo pełnej świadomości o nieodpowiednim stroju do gry w piłkę, odwołująca się wyraziła wolę jego założenia. Sąd Rejonowy odnosząc się do tej kwestii, ponownie podkreślił, że strój B. P. nie był wynikiem jej wyboru, tylko został narzucony przez pracodawcę. Bezspornie istniał więc związek z wykonywaniem zadań powierzonych na czas podróży służbowej, w których chodziło o większą integrację zespołu.

Z uwagi na powyższe okoliczności, zdaniem Sądu I instancji, doszło do wypadku traktowanego na równi z wypadkiem przy pracy, a zatem należało przyznać odwołującej się prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 3 października 2015 roku do dnia 24 listopada 2015 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru na podstawie art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002r., Nr 199, poz. 1673). Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje od pierwszego dnia niezdolności do pracy w wysokości 100% podstawy wymiaru, niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu. Natomiast w sytuacji, gdy zachodzą okoliczności, z powodu których ubezpieczony nie ma prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, osobom objętym ubezpieczeniem chorobowym przysługuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego na zasadach określonych ustawą o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Miesięczny zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego wynosi 80% podstawy wymiaru.

W związku z poczynionymi ustaleniami i rozważaniami Sąd I instancji uznał, że odwołującej się nie przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 5 listopada 2015 roku do dnia 24 listopada 2015 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru, albowiem zostało jej przyznane świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru. W konsekwencji odwołującej się nie przysługuje również wynagrodzenie za czas choroby i nie powstała nadpłata zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w sentencji wyroku (uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ z dnia 23 listopada 2016r., k. 41 – 48 a.s.).

**Apelację od wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.,** który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez zastosowanie w stanie faktycznym sprawy art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015r., poz. 1242 ze zm. – tekst jednolity), zwanej dalej ustawą wypadkową, a tym samym przyjęcie, że ubezpieczonej przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 3 października 2015r. do 24 listopada 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru, podczas gdy ze względu na nieistnienie wszystkich przesłanek umożliwiających zrównanie spornego zdarzenia z wypadkiem przy pracy (brak „przyczyny zewnętrznej”) zasadne było zastosowanie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2016r., poz. 1372 ze zm. - tekst jednolity);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że wypadek, któremu uległa w dniu 2 października 2015r. B. P. należy zakwalifikować jako zdarzenie, które może być zrównane z wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, pomimo że sporne zdarzenie nie zostało spowodowane „przyczyną zewnętrzną”;

3. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie faktu, że zarówno odwołująca, jak i pozostali uczestnicy gry w piłkę nożną byli ubrani w jednakowy strój, natomiast z samej istoty takiej gry wynika konieczność liczenia się z niespodziewanymi rzutami piłką, co wpływa na brak istnienia „przyczyny zewnętrznej” oraz „nagłości zdarzenia”, określonych w art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej;

- błędne zakwalifikowanie oraz nieprawidłowe ustalenie w sentencji zaskarżonego wyroku kwoty nieistniejącej nadpłaty zasiłku, którą płatnik składek (...) S.A. nienależnie rozliczył w ciężar składek na ubezpieczenia społeczne.

Biorąc pod uwagę wskazane zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz Zakładu zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że Sąd I instancji uzasadniając wydane rozstrzygnięcie skupił się zasadniczo na wykazaniu, że sporne zdarzenie miało miejsce podczas podróży służbowej, a zatem pozostawało w związku funkcjonalnym z pracą oraz z wykonywaniem czynności służbowych wynikających ze stosunku pracy. W przedstawionej argumentacji prawnej Sąd Rejonowy pominął natomiast rozważania dotyczące istnienia w przedmiotowej sprawie wszystkich niezbędnych elementów, którymi musi charakteryzować się wypadek przy pracy, pomimo że w zaskarżonej decyzji z dnia 22 kwietnia 2016r. organ rentowy kwestionował istnienie „przyczyny zewnętrznej” spornego zdarzenia. Wobec braku definicji legalnej tego pojęcia, należy stosować wykładnię językową, która wskazuje, że za taką można uznać przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem poszkodowanego. W ocenie organu rentowego, za taką przyczynę nie może być uznany sam fakt założenia przez odwołującą się nietypowego stroju, jako że ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego wynika, że w trakcie zajęć sportowych, w toku których miało miejsce sporne zdarzenie, wszystkie osoby biorące udział w grze w piłkę miały założone długie sukienki na szelkach, zakończone na dole obręczą. Trudno w związku z tym uznać, że strój odwołującej się (sam w sobie) mógł stanowić źródło, a zatem „przyczynę zewnętrzną”, spornego zdarzenia. Organ rentowy wskazał również, że wątpliwe jest, by jako przyczyna zewnętrzna mógł być uznany rzut piłką w trakcie gry. Wskazana dyscyplina sportu polega bowiem ze swej istoty na wykonywaniu w jej trakcie wyłącznie niespodziewanych rzutów piłką. Jednak do wskazanych okoliczności Sąd I instancji się nie ustosunkował, błędnie uznając, iż w przedmiotowej sprawie zaistniały warunki do przyznania odwołującej się prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł, że Sąd I instancji błędnie zakwalifikował oraz nieprawidłowo ustalił w sentencji zaskarżonego wyroku kwotę nieistniejącej nadpłaty zasiłku, którą płatnik składek (...) S.A. z siedzibą w W., nienależnie rozliczył w ciężar składek na ubezpieczenia społeczne. Potencjalna nadpłata zasiłku chorobowego, o której orzekał w zaskarżonej decyzji organ rentowy dotyczyła bowiem ubezpieczenia wypadkowego, nie zaś ubezpieczenia chorobowego, jak również kwotę tej niedopłaty organ rentowy ustalił w wysokości 6.281,94 zł brutto, a nie w wysokości 2.681,94 zł brutto.

W ocenie organu rentowego, w rezultacie opisanych powyżej uchybień Sądu I instancji, wadliwe było przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy B. P. przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za sporny okres, a w efekcie, że uzasadniona jest zmiana decyzji organu rentowego z dnia 22 kwietnia 2016r. (apelacja z dnia 11 stycznia 2017r., k. 51-52 a.s.).

B. P. w odpowiedzi na apelację wniosła o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego. Uzasadniając swe stanowisko wskazała, że organ rentowy przed Sądem I instancji stał na stanowisku, że wypadek, któremu uległa odwołująca, nie podlegał ochronie z uwagi na fakt, że nastąpił z powodu jej nagannego zachowania, spowodowanego założeniem stroju nieadekwatnego do rodzaju sportu. Tego rodzaju chybione rozważania Zakładu spowodowane były niedokładnym zaznajomieniem się z treścią protokołu powypadkowego nr (...), z którego jednoznacznie wynika, że ubranie wskazanych strojów stanowiło element gry.

Odwołująca zarzuciła, że aktualnie organ rentowy porzucił dotychczasowy tok rozumowania i twierdzi, że wypadek nie był spowodowany przyczyną zewnętrzną. To z kolei oznacza, że przyczyna wypadku musiała być wewnętrzna. Organ rentowy tego jednak nie wykazał ani nie oznaczył, jakiego rodzaju przyczyna spowodowała wypadek (odpowiedź na apelację z dnia 26 września 2016r., k. 72).

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako niezasadna, podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w następstwie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sąd I instancji poczynił skrupulatnie, dając temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Jako chybiony został oceniony podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., który nakłada na sądy obowiązek stosowania takiego rozumowania przy analizie materiału dowodowego, który jest zgodny z wymogami wyznaczonymi przepisami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Sądy są obowiązane rozważyć materiał dowodowy w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, a także odnosząc je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 685/98). Swobodna ocena dowodów nie może być równoznaczna z ich dowolną oceną, tj. taką, która nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy lub jest nielogiczna albo też sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999r., sygn. akt II UKN 76/99 oraz z 19 czerwca 2001r., sygn. akt II UKN 423/00). Dokonując analizy materiału dowodowego sąd powinien prowadzić taki tok rozumowania, na skutek którego dojdzie do sformułowania logicznie poprawnych wniosków składających się w jedną spójną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 2009r., IV CSK 290/09 oraz z dnia 7 października 2005 roku, sygn. IV CK 122/05). Podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów wymaga więc udowodnienia, że powyższa okoliczność nie zachodzi, konieczne jest zatem wskazanie nieprawidłowości procesu myślowego przeprowadzonego przez sąd, do których doszło przy przyjęciu kryteriów oceny dowodów lub stosowania kryteriów oceny podczas analizy dowodów. Nieprawidłowości powinny mieć charakter obiektywny, to jest niezależny od indywidualnych doświadczeń życiowych i poglądów stron. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98).

W kontekście powyższych uwag – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną ocenę całego zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, tj. dokumentów oraz zeznań wnioskodawcy. Ustalił przebieg zdarzeń w sposób, jaki wskazują dowody i w tym zakresie nie dopuścił się żadnych uchybień. Ocena zaś, czy przyczyna powodująca uraz u B. P. może być kwalifikowana jako zewnętrzna, stanowi raczej element oceny prawnej niż element ustaleń faktycznych. W kontekście powyższego podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został oceniony jako nietrafny.

Analizując ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy uznał ją za prawidłową, znajdującą oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa. Zarzuty apelacji tej oceny nie podważyły w sposób skuteczny. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zgodnie z powołanym przepisem na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnienia do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ: w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań. Z kolei art. 3 ust. 1 wskazanej ustawy stanowi, że za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;

- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z treści przywołanego art. 3 ust. 2 ustawy wypadkowej wynika, że celem ustawodawcy, w odniesieniu do podróży służbowych, było stworzenie szerokiej ochrony ubezpieczeniowej ograniczonej tylko w przypadkach, w których postępowanie pracownika nie pozostawało w związku z wykonywaniem zadań powierzonych mu w czasie podróży służbowej. Istota ochrony pracownika na podstawie przepisu art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej sprowadza się zatem do rozciągnięcia szczególnej ochrony ubezpieczeniowej w podróży służbowej na okoliczności należące także do sfery prywatnych spraw pracownika. I tak w ramach podróży służbowej pracownik jest objęty ochroną ubezpieczeniową nie tylko podczas wykonywania czynności zleconych mu do załatwienia w tym czasie przez pracodawcę, ale także w czasie drogi do miejsca docelowego i z powrotem do stałego miejsca zamieszkania, a więc przez cały czas pobytu w takiej podróży. Z uwagi na szczególne okoliczności i warunki, w jakich znajduje się pracownik podczas podróży służbowej, ochrona ubezpieczeniowa obejmuje nie tylko wykonywanie poleconej pracy, lecz w pewnym stopniu również wiele innych czynności wynikających z samego faktu opuszczenia zwykłego środowiska, które to czynności byłyby w normalnych warunkach zaliczone do sfery spraw prywatnych (wyrok TUS z dnia 20 czerwca 1963r., I TR 59/63, OSPiKA 1965, z. 4.). Decydującym zatem przy uznaniu konkretnego zdarzenia za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy na podstawie cytowanego art. 3 ust. 2 pkt 1, nie jest to czy czynności podejmowane przez pracownika miały związek z jego pracą – jego typowymi czynnościami służbowymi, lecz to, czy czynności te nie sprzeciwiały się celowi i zadaniom wymaganym od pracownika w czasie podróży służbowej.

Powyższe znajduje odzwierciedlenie w zacytowanym przez Sąd Rejonowy orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którego jednoznacznie wynika, że wypadek pracownika w czasie wyjazdu integracyjnego podlega ochronie prawnej z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej chyba, że zachowanie pracownika jest naganne w sposób uzasadniający uznanie, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową. Wszystkie zatem zachowania pracownika po pracy pozostają w związku ze stosunkiem pracy, z wyjątkiem zachowań niedających się pogodzić z celem podróży służbowej, to znaczy z potrzebą realizacji powierzonych mu zadań. Za podlegające ubezpieczeniowej ochronie w podróży służbowej należy uznać zatem każde zachowanie pracownika konieczne do wykonania zadania zleconego przez pracodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1999r., II UKN 545/98, OSNAP 2001/1/21).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy zasadnie nie stwierdził istnienia okoliczności, które wykluczałyby uznanie spornego zdarzenia za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy. Odwołująca się będąc na wyjeździe integracyjnym realizowała program ustalony przez pracodawcę. Jego elementem była gra w piłkę, podczas której B. P. stosowała się do wymogów, jakie zostały narzucone, także w zakresie stroju. Jej czynności nie sprzeciwiały się zatem celowi i zadaniom wymaganym od pracownika w czasie podróży służbowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, zauważyć też trzeba, że odwołująca się doznała urazu podczas działań, które nie miały charakteru spontanicznego. Nie były to czynności wykonywane z jej własnej inicjatywy, lecz stanowiły konsekwencję poddania się woli pracodawcy. Odwołująca się pozostawała wówczas w dyspozycji zakładu pracy, a wykonując czynności przewidziane programem zajęć zaakceptowanym przez pracodawcę, nie zerwała związku z celem podróży służbowej. W konsekwencji nie sposób uznać, iż wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie narusza art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U z 2002 r. Nr 199 poz. 1673 z późn. zm.).

W dalszych rozważaniach podkreślenia wymaga, że organ rentowy w toku postępowania dokonał zmiany swojego stanowiska. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie podnosił, że udział w konkursie gry w piłkę nożną na sali gimnastycznej w stroju nieodpowiadającym tej dziedzinie sportu, nie pozostaje w związku funkcjonalnym z podróżą służbową i wobec tego takie zdarzenie nie może zostać zrównane z wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 1 powoływanej ustawy. Z kolei w apelacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł, że w argumentacji prawnej Sąd I instancji pominął rozważania dotyczące istnienia wszystkich niezbędnych elementów, którymi musi charakteryzować

się wypadek przy pracy oraz nie wziął pod uwagę elementu w postaci „przyczyny zewnętrznej”, która w przypadku spornego zdarzenia nie zaistniała.

Zdaniem Sądu Okręgowego, element definicji wypadku przy pracy, jakim jest przyczyna zewnętrzna, zaistniał. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963r. (III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215) wskazane zostało, że przyczyną sprawczo-zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). W judykaturze przyjmuje się ponadto, że występowanie u pracownika schorzenia samoistnego jako głównej siły sprawczej wypadku przy pracy nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w środowisku pracy zaistniały czynniki przyspieszające bądź pogłębiające proces chorobowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 czerwca 1977r., III PRN 17/77, Lex nr 14393; z dnia 19 maja 1980r., III PZP 5/80, OSNCP 1980 nr 12, poz. 228; z dnia 13 maja 1982 r., II PRN 8/82, OSP 1983 nr 5, poz. 107; z dnia 25 października 1994r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 2 października 1997r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 456; z dnia 20 listopada 1997r., II UKN 347/97, PiZS 1998 nr 9 s. 38; z dnia 22 listopada 2000r., II UKN 63/00, OSNAPiUS z 2002 nr 13, poz. 316; z dnia 15 marca 2004r., II UK 381/03, Lex nr 399777).

W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości, że ubezpieczona nie leczyła się na żadne schorzenia samoistne, które mogłyby być przyczyną zaistniałego wypadku. Upadek, w wyniku którego doznała urazu, nastąpił natomiast w następstwie potknięcia, które było spowodowane strojem krępującym, utrudniającym ruchy. To właśnie potknięcie jest przyczyną zewnętrzną wypadku. Wywody apelacji w tym zakresie odnoszące się do kwestii rodzaju stroju czy rzutu piłką jako elementów, które mogłyby być kwalifikowane jako przyczyna zewnętrzna, są zdaniem Sądu II instancji całkowicie chybione. Organ rentowy analizując te kwestie skupił się na tych elementach zdarzenia, które z punktu widzenia istnienia przyczyny zewnętrznej są mniej istotne, pominał natomiast, że strój, w który była ubrana B. P. podczas gry w piłkę, spowodował, że potknęła się i to potknięcie – również w aspekcie zacytowanych poglądów orzecznictwa – może być z całą pewnością traktowane jako przyczyna zewnętrzna.

W konsekwencji, jak zasadnie przyjął Sąd I instancji, analizowane zdarzenie z udziałem B. P. powinno być uznane za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy, gdyż wystąpiły wszystkie elementy definicji takiego wypadku.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu dotyczącego błędnego wskazania kwoty nieistniejącej nadpłaty zasiłku, którą płatnik składek (...) S.A. z siedzibą w W. nienależnie rozliczył w ciężar składek na ubezpieczenia społeczne, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy popełnił oczywistą omyłkę pisarską i błędnie oznaczył wysokość kwoty nieistniejącej nadpłaty zasiłku, którą jednak sprostował postanowieniem z dnia 17 stycznia 2017r. W związku z powyższą okolicznością zarzut organu rentowego stał się bezpodstawny.

Podsumowując, Sąd II instancji przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i nie może być podstawą zmiany, a tym bardziej uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie. Sąd Okręgowy zważył więc, że zaskarżone rozstrzygnięcie, przy uwzględnieniu zgromadzonego materiału dowodowego, było prawidłowe. Na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Anna Kozłowska-Czabańska

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Agnieszka Stachurska